

Powstanie Wielkopolskie, jedno z niewielu w historii, skończyło się dla nas w chwale victorii. W Jarocinie także dziś pamiętać chcemy o tych, co dla nas bronili tej ziemi.

Kiedy po rozbiorach Polska zniknęła z mapy Europy, wielkopolscy organiczniacy wzięli się do roboty. Gdy zaborca walczył co krok z polskością, my budowaliśmy opór narodową świadomością.

Nie tylko we Wrześni dzieci strajkowały, Michała Drzymałę podziwiał świat cały. Działyły towarzystwa śpiewacze, muzyczne, orkiestry amatorskie, kluby artystyczne.

To wszystko, co się wtedy działo na przebieg i finał Powstania wpływ miało. Bo tak przygotowani duchem obywatele, gotowi byli siłą i zdrowia poświęcić wiele. By odzyskać ojczyznę stanęli do walki chłopcy i dziewczyny, ojcowie i matki.

JAROCIN. Tu się zaczęło 8/9 listopada. Powstała wtedy Żołnierska Rada. Żołnierze Polacy z niemieckiej armii, poczuli się wolni i trochę bezkarni.

Zdobyli pocztę, więzienie i dworzec kolejowy, Niemcy do nich wysłali oddział „ratunkowy”. Posłali do Jarocina dwie kompanie swoje, żeby uspokoić buntownicze nastroje.

Po rozmowach oddział interwencyjny cofnięto, żołnierze oświadczyli, że „do kamratów strzelać nie będą”. Na dworcu przechwytywano niemieckie transporty, do 27 grudnia stało tutaj już 40 lokomotyw.

Przy wejściu na dworzec tablica pamiątkowa, ostatnia litera pod 13 do hasła się chowa.

Na rower wsiadaj, śmiało w dół pedału, tylko przed STOP-em dobrze zahamuj!

Tam w lewo skręcisz i pojedziesz prosto, aż po prawej krzyże cmentarza wyrosną. Wejdziesz pierwszą bramą, na alejki końcu trafisz na kamienny pomnik Powstańców.

Przetrwiał okupację, stoi niezniszczony. W 1948 r. był na nowo poświęcony przez ks. bpa Franciszka Jedwabskiego, z Wilkowyi Powstańca Wielkopolskiego.

On w 1918 r. jako sierżant sztabowy pracował w koszarach w biurze werbunkowym. Trzecią literę ostatniego wyrazu

z tablicy z krzyżem przepisz od razu. Teraz w lewo kieruj swe kroki, wzdłuż muru idź i rozglądaj się na boki, bo tutaj wielu spoczywa Powstańców, którzy poświęcili dużo na powstańczym szacu.

Kiedy ścieżka skręcać będzie w lewo - tak idź. Kierunek Ci wyznaczy mauzoleum i krzyż.

Na zakręcie szukaj grobu Edmunda Rogalskiego, Powstańca z Kłecka, później

jarocińskiego.

Dalej, po prawej grób ks. I. Niedźwiedzińskiego, proboszcza, społecznika, kapelana powstańczego. Był wielkim orędownikiem polskiej sprawy, i kanonikiem

kolegiaty.

Wychodzimy z cmentarza, w lewo skręcamy, na pierwszych światłach w prawo odbijamy. Po dłuższym czasie, tak jak znak wskazuje, droga główna pod kątem prostym się załamuje.

Ciągle jesteś na głównej i trzymaj się tego, gdy główna się skończy - skręć w prawo, Kolego. Gdy na światłach staniesz, dobrze się rozglądaj, muralu powstańczego uważnie wyglądaj.

Wpisz w kratkę liczbę herbów, potem liczbę koni

i gdzie orzeł patrzy pędź, choć nikt nie goni. Drugą ulicą w lewo skręcamy, to ulica ks. Popietuszk. Teraz prosto, przed Tobą płot wojskowej jednostki.

Mijaj go po prawej i jedź wzdłuż niego, a trafisz do bramy i wejścia głównego. Miniesz po drodze kościół św. Antoniego, i w prawo skręcisz w ulicę

Przed bramą główną odczytaj nazwę jednostki.

Zajmuje się ona remontem

Teraz podnieś głowę wysoko, tablicę odczytaj i o tym, co się tu wydarzyło już teraz pamiętaj.

To tutaj z 8/9 XI żołnierze podnieśli bunt, bo nie chcieli już jechać na front. Żołnierze - ochotnicy, którzy przebywali w koszarach, niemieckie mundury otrzymywali, żeby było wiadome, po której są stronie, przyszywali do nich kokardy biało-czerwone.

Batalion jarociński składał się z pięciu kompanii, żołnierze na wszystkie fronty byli wysyłani. Stąd też nazwano je „latającymi” kompaniami, bo walczyli m. in. pod Nakłem, Rawiczem i Zdunami.

Gdy Paderewski z Poznania jechał do Warszawy, na trasie Poznań - Ostrów pilnowali przeprawy. 29 listopada dowództwo nad oddziałem polskim przejął hr. ppor. Zbigniew Ostroróg-Gorzeński.

Sprzed bramy głównej robimy zwrot w prawo i w stronę centrum podążamy żwawo. Po lewej zacznie się rowerowa ścieżka, wjechać na nią nie omieszkać.

Aż do świateł jedź spokojnie i bezpiecznie, i wtedy w lewo zakręć koniecznie. Na rynku, gdzie stoisz wspominamy defiladę, gdy 1 stycznia Polacy wyszli na paradę.

Wtedy polska flaga nad miastem załopotowała, w niejednym oku łza wzruszenia błyszczała. Naprzeciw ulicy, którą wszedłeś na Rynek,

ulica to Twój kierunek.

Widzisz już ulicę? Nią podążamy, nigdzie na boki nie skręcamy. Przy muralu zapisałeś liczbę dwucyfrową, na budynku z tym numerem masz zagadkę nową.

Na początku dwudziestego wieku do nas, prosto z Anglii, przybył nowy ruch młodzieży, a był to skauting. Pierwsza drużyna Wł. Jagiełłę za patrona obrała, w tym miejscu, gdzie tablica - swoje zbiórki miała. Z nazwy miesięca zapisane tam właśnie, weź podwójną literkę - to Twój numer jedenaście.

Działał też u nas „Sokół” - Towarzystwo Gimnastyczne, pod płaszczem sportu krzewił wartości patriotyczne. A kilka domów dalej spotykali się członkowie tajnej organizacji „Jedność” - głównie oficerowie.

Wracamy na Rynek. W rogu kościół św. Marcina, a św. Marcin to patron Jarocina. Nas tablica kamienna na murze interesuje, na lewo od wejścia z Rynku się znajduję.

Tablica z piaskowca, umieszczona tu w 1923 roku, to oryginał! Też jestem w szoku! Upamiętniono tu młodzieńców, co życie oddali, w kompanii jarocińskiej w Powstaniu wojowali.

Przepisz nazwisko pierwszego poległego syna Jarocińskiej Ziemi, pod Mroczą zabitego. Listę rozpoczyna jego nazwisko, litery zeń weźmiesz - hasła będziesz blisko.

Od tablicy w dół pojedziesz - po prawej plebania - miejsce niejednego tajnego spotkania. Naprzeciw plebanii dawnego hotelu budynku, wisi na nim tablica - stań przy niej na chwilę.

Czym kierowano z pomieszczeń hotelu? walki sprawnie poszły - zginęło niewielu. Dalej jeszcze prosto, a gryf instrumentu wskaże Ci kierunek do burmistrza urzędu.

Obok urzędu płyta z nazwiskami poległych,

wypisane są w kolumnach równoległych.

Znajdź teraz wzrokiem pocztę i sąd, jedź drogą między nimi niedaleko stąd. Potem skręć w lewo i jedź prosto do Mieszkowa, pomoże Ci wkrótce ścieżka rowerowa.

QUEST ROWEROWY JAROĆIN MIESZKÓW TARCE

W MIESZKOWIE na światłach w lewo odbijamy. Widać kościół? Przed nim znów w lewo skręcamy.

Budynek po lewej to dwór barokowy. Dziś ma tu siedzibę Bractwo Kurkowe. Jest na nim tablica – spis z niej nazwisko, a rozwiązania hasła będziesz bardzo blisko.



14

to wybitny mieszkowianin i po wygranej plebiscycie - XX w. jarocinianin. Teraz do Rynku, do trasy na Poznań wracamy i pomnika naszego bohatera szukamy.

Stoi na cokole postać całkiem spora,



19

Taczak w mundurze majora, bo tylko jeden major w historii tak zorganizował wojsko, że postawili mu pomnik.

Będąc na święta u rodzeństwa z Poznania, 28 grudnia został dowódcą Powstania. Zadanie było trudne, ale rewelacyjnie zorganizował sztab, ludzi, działania operacyjne.

Z trzech zaborów oficerowie razem pracowali, w zgodzie wspólnie decyzje podejmowali. Major był do 15 stycznia dowódcą Powstania, a efekty jego pracy przeszły wszelkie oczekiwania.

Dowódca - Muśnicki zastał armię zorganizowaną, do działań bojowych dobrze przygotowaną. Napisz, czego prezesem był Taczak już po wojnie



12 9

i w stronę, gdzie patrzy, ruszaj spokojnie.

Jest też w Mieszkowie Izba Pamięci, w bibliotece publicznej ona się mieści. Obwodnica Jarocina pod nami za chwilę. Jedź prosto, do drogowskazu na Wilkowyje.

Tam przy ruinach pałacu w prawo skręcamy, kościół zabytkowy za sobą zostawiamy. Trasa do pałacu w Tarcach nas prowadzi. Włóci hr. Gorzeńskiego zobaczyć byśmy radzi.

A wcześniej – czerwona cegła – kościół w Wilkowyi. Wieś ta słynie też z młyna nad brzegiem Lutyni. Na skrzyżowaniu w prawo Jarocin, w lewo



1

a my prosto, ostrożnie, bez nerwów.

Gdy w **TARCACH** dotrzesz do skrzyżowania, po lewej pałac za chwilę się wylania. Podejdź pod bramę, znajdziesz tam głaz. Jaka broń pod rogatywką, napisz tu wraz:



17

2

(l.mn.)

Zbigniew Gorzeński urodził się w Lgowie, w Berlinie studiował, był ułanem w pruskiej armii, do podporucznika awansował. Jako dowódca batalionu jarocińskiego był hojny – dużo zainwestował w niego.

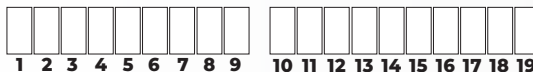
Żołnierzy wyposażył, szkolił, dał zakwaterowanie, order Virtuti Militari dostał za Powstanie. „Jego staroświeckość polska, przy pogodnym usposobieniu” sprawiali, że był lubiany w powstańczym zgromadzeniu.

Pałac przed nami w stylu neorenesansu francuskiego, zbudowany wg projektu Stanisława Hebanowskiego. Po wojnie ośrodek szkoleniowy, później rolnicza szkoła, dziś jest własnością prywatnego inwestora.

Idź teraz dalej wzdłuż płotu chodnikiem. Widać szkołę. Tam możesz zostać np. rolnikiem. Szukaj skrzynki na oknie parteru - wierz mi jesteś bliski celu! Dyskretnie ją otwórz, pozostaw jak była by innym questowiczom również służyła.

Hasło powie Ci jak nazwano wydarzenia, które miały miejsce w Jarocinie w listopadzie 1918 roku.

HASŁO



Najkrótsza teraz do Jarocina trasa: sprzed szkoły w prawo i główną drogą wrócisz do miasta.



TEMATYKA:

Wyprawa przybliży Ci wydarzenia i postacie związane z Ziemią Jarocińską w czasie Powstania Wielkopolskiego.

GDZIE TO JEST?

Jarocin to miasto powiatowe na trasie: Poznań – Ostrów Wielkopolski. Wyprawę rozpoczynamy na dworcu PKP w Jarocinie.

TRASA:

Jarocin – Mieszków – Tarce – Jarocin; ok. 30 km
W Mieszkowie znajduje się Izba Pamięci Powstańców Wielkopolskich im. Generała Stanisława Taczaka dostępna w godzinach pracy biblioteki publicznej (www.bibliotekajarocin.pl)

NA CZYM TO POLEGA?

W czasie wędrowki uczestnik zabawy rozwiązuje zadania i zagadki umieszczone w tekście, które prowadzą do końcowego punktu, gdzie została ukryta skrzynia skarbów z tajemniczą pieczęcią. Pieczęć na ulotce jest poświadczeniem przejścia całej trasy.

CZAS PRZEJAZDU: ok. 3,5 godziny.

Uwaga! Wyruszając na trasę zabierz ze sobą mapę.

WIĘCEJ QUESTÓW ZNAJDZIESZ NA:

WWW.27GRUDNIA.PL

I WWW.REGIONWIELKOPOLSKA.PL

KONTAKT DO OPIEKUNA QUESTA:

QUESTY@27GRUDNIA.PL



QUEST ROWEROWY JAROCIN MIESZKÓW TARCE